

Z ogniem w głowie

Maanam

Ręka zamarła na nagim ramieniu
I nie śmie dalej się posunąć
Tętno tętni iskrzą skronie
Niepewność boi się pomylić

Mocno zwarci choć nie przytuleni
W żyłach krew zamienia się w strumień
Błękitna lawa zalewa mi oczy
Błękitna lawa wodospad ze zdumień

Lubię ciszę z burzą w środku
Magnetyczna kula namiętności
Szukam spokoju szukam wody
Woda żywiołem jest złowrogim

Mocno zwarci choć nie przytuleni
W żyłach krew zamienia się w strumień
Błękitna lawa zalewa mi oczy
Błękitna lawa wodospad ze zdumień

Lubię samotność lecz we dwoje
Na wyciągnięcie ręki twojej
Szukam spokoju szukam wody
Woda żywiołem jest złowrogim
Pokornie ale z ogniem w głowie
Sama i z tobą sama przy tobie
Kochaj mnie kocham cię
Kochaj mnie kocham cię
Lubię samotność lecz we dwoje
Na wyciągnięcie ręki twojej